Ewangelia według Tomasza.

Tłumaczenie powstało w Zakładzie Egiptologii Uniwersytetu Warszawskiego z koptyjskiego oryginału: Evangelium nach Thomas. Wyd. A.Guillaumont, H.Ch.Puech, G.Quispel, W.Till, Yassah abd al. Masih. Leiden 1959. Publikowane w: Apokryfy Nowego Testamentu t.1 red. M.Starowiejski. TN KUL Lublin 1986. Str.123-133

To są tajemne słowa, które wypowiedział Jezus żywy, a zapisał je Didymus Juda Tomasz.

1 I rzekł: "Kto odnajdzie znaczenie tych słów, nie zakosztuje śmierci".
2 Rzekł Jezus: "Niech ten, który szuka, nie ustaje w poszukiwaniu aż znajdzie. I gdy znajdzie, zadrży, a jeśli zadrży, będzie się dziwił i będzie panował nad Pełnią".
3 Rzekł Jezus: "Gdy wasi przywódcy powiedzą wam: 'to królestwo jest w niebie, wtedy ptaki niebieskie będą pierwsze przed wami'. Gdy powiedzą wam, że ono jest w morzu, wtedy ryby będą pierwsze przed wami. Ale królestwo jest tym, co jest w was i tym, co jest poza wami. Skoro poznacie samych siebie, wtedy będziecie poznani i będziecie wiedzieć, że jesteście synami Ojca żywego. Jeśli zaś nie poznacie siebie, wtedy istniejecie w nędzy i sami jesteście nędzą".
4 Rzekł Jezus: "Starzec w swych dniach nie będzie się wahał pytać małego, siedmiodniowego chłopca o miejsce życia i będzie żył. Wielu pierwszych będzie ostatnimi i staną się jednością".
5 Rzekł Jezus: "Poznaj to, co jest przed twoim obliczem, a to, co ukryte przed tobą, wyjawi się tobie. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte".
6 Zapytali Go uczniowie Jego: "Czy chcesz, abyśmy pościli? W jaki sposób mamy modlić się, dawać jałmużnę i przestrzegać przepisów odnośnie do jedzenia?" Rzekł Jezus: "Nie kłamcie, nie czyńcie tego, czego nienawidzicie - wszystko jest jawne w obecności nieba. Nie ma bowiem niczego ukrytego, co nie zostanie odkryte i niczego tajnego, co nie może być ujawnione".
7 Rzekł Jezus: "Szczęśliwy lew, którego zje człowiek. I lew stanie się człowiekiem. Przeklęty człowiek, którego zje lew. I człowiek stanie się lwem".
8 I rzekł: "Człowiek jest podobny do rozumnego rybaka. Ten, gdy wrzucił swą sieć do morza, wyciągnął ją z morza pełną małych ryb. Wśród nich rozumny rybak znalazł dużą, ładną rybę. Wyrzucił wszystkie małe ryby do morza, a bez trudu wybrał dużą rybę. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha":
9 Rzekł Jezus: "Oto wyszedł siewca, napełnił swą rękę i rzucił. Kilka (ziaren) padło na drogę, Przyleciały ptaki i zebrały je. Inne padły na skałę i nie wypuściły korzenia w głąb ziemi, nie wydały kłosów ku niebu. Inne padły między ciernie, a te przydusiły je i robak je zjadł. A inne padły na ziemię dobrą. I wydała ona piękny owoc ku niebu, przyniosła sześćdziesiąt miar i sto dwadzieścia miar".
10 Rzekł Jezus: "Przyniosłem ogień na świat i oto podtrzymuję go, aż zapłonie".
11 Rzekł Jezus: "Oto niebo przeminie i tamto, które jest nad nim przeminie i zmarli nie ożyją, a żywi nie będą umierać. W dniach, w których zjedliście coś śmiertelnego, uczynicie to żywym. Jeśli będziecie istnieć w światłości, co uczynicie? W dniu, w którym jesteście jednym, staliście się dwoma. Jeśli zaś staliście się dwoma, co uczynicie?"
12 Spytali uczniowie Jezusa: "Wiemy, że odejdziesz od nas; kto będzie naszym przełożonym?" Rzekł im Jezus: "Dokąd poszliście, pójdziecie do Jakuba Sprawiedliwego; niebo i ziemia powstały z jego powodu".
13 Rzekł Jezus uczniom swoim: "Porównajcie i powiedzcie mi, kogo przypominam?" Powiedział Mu Szymon Piotr: "Jesteś podobny do sprawiedliwego anioła". Powiedział Mu Mateusz: "Jesteś podobny do człowieka, który miłuje wiedzę i jest rozumny". Powiedział Mu Tomasz: "Nauczycielu, moje usta nie ujmą zupełnie tego, aby powiedzieć, do kogo jesteś

podobny". Rzekł Jezus: "Ja nie jestem twoim nauczycielem, ponieważ wypiłeś i napoiłeś się ze źródła kipiącego, które ja odmierzyłem". I wziął go i odwrócił się, i powiedział mu trzy słowa. Gdy zaś Tomasz przyszedł do swych przyjaciół, zapytali go: "Co ci Jezus powiedział?" Rzekł im Tomasz: "Jeśli wam powiem jedno ze słów, które mi powiedział, podniesiecie kamienie, aby rzucić we mnie, a ogień wyjdzie z kamieni, aby was spalić".
14 Rzekł im Jezus: "Jeśli pościcie, tworzycie sobie grzechy, a jeśli się modlicie, będziecie skazani. Jeśli dajecie jałmużnę, wyrządzicie krzywdę swoim duchom. Jeśli wychodzicie do jakiejkolwiek prowincji, i jeśli wędrujecie po wioskach, i jeśli was przyjmują, to jedzcie, co przed wami położą, uzdrawiajcie chorych, którzy są wśród nich. Bowiem to, co wejdzie do waszych ust, nie zanieczyści was, ale to, co wychodzi z waszych ust, jest tym, co was zanieczyści".
15 Rzekł Jezus: "Jeśli ujrzycie takiego, którego nie zrodziła kobieta, padnijcie na wasze twarze, uczcijcie go - ten jest waszym ojcem".
16 Rzekł Jezus: "Ludzie może myślą, że przyszedłem, aby przynieść pokój na świat, a nie wiedzą, że przyszedłem, aby przynieść rozdarcia, ogień, miecz, walkę. Gdy bowiem pięciu będzie w domu, trzech powstanie przeciw dwom, a dwu przeciwko trzem, ojciec przeciw synowi, a syn przeciwko ojcu. I staną się wobec siebie samotni".
17 Rzekł Jezus: "Dam wam to, czego oko nie widziało i czego ucho nie słyszało, i czego ręka nie dotknęła, i co nie weszło do serca człowieka".
18 Rzekli uczniowie do Jezusa: "Powiedz nam, w jaki sposób nastanie nasz koniec?" Odrzekł Jezus: "Odkryliście już początek, aby poszukać końca; tam bowiem, gdzie jest początek, tam będzie i koniec. Błogosławiony, kto stanie na początku - pozna koniec i nie zakosztuje śmierci".
19 Rzekł Jezus: "Błogosławiony ten, który istniał zanim się stał. Gdy będziecie moimi uczniami i będziecie słuchać słów moich, te kamienie będą wam służyły. Pięć drzew bowiem macie w raju. Nie poruszają się latem ani zimą, a liście ich nie spadają. Kto je pozna, ten nie zakosztuje śmierci".
20 Rzekli uczniowie do Jezusa: "Powiedz nam, do czego podobne jest królestwo niebieskie?" Rzekł im: "Podobne jest do ziarna gorczycy, najmniejszego ze wszystkich nasion. Jeśli padnie na ziemię, którą się uprawia, wydaje w górę ogromną gałąź, aby stać się osłoną dla ptaków niebieskich".
21a Rzekła Mariham do Jezusa: "Do kogo podobni są twoi uczniowie?" Odrzekł: "Podobni są do małych dzieci przebywających na polu, które do nich nie należy. Jeśli przyjdą właściciele tego pola, powiedzą: 'Zostawcie nam nasze pola!' Oni staną nadzy przed nimi, aby im je zostawili, aby dali swe pole".
21b "Dlatego mówię: "Jeśli pan domu wie, że przychodzi złodziej, będzie czuwał aż on przyjdzie i nie pozwoli mu, aby podkopał się do wnętrza jego domu, jego królestwa, aby zabrać jego rzeczy. Wy zaś czuwajcie od początku świata. Opaszcie się razem, silnie w biodrach, aby rozbójnicy nie znaleźli drogi, aby wejść do was, gdyż znajdą oni korzyść, której wy oczekujecie. Niech wśród was zjawi się rozumny człowiek, aby, gdy owoc dojrzeje, przyszedł szybko i mając sierp w ręku ściął go. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha".
22 Jezus zobaczył malców pijących mleko. Rzekł do swych uczniów: "Te maleństwa pijące mleko podobne są do tych, którzy weszli do królestwa". Spytali Go: "Jeśli staniemy się małymi, wejdziemy do królestwa?" Odrzekł im Jezus: "Wejdziecie, jeśli macie zwyczaj czynić dwa jednością i stronę wewnętrzną czynić tak, jak stronę zewnętrzną, a stronę zewnętrzną tak, jak wewnętrzną, stronę górną jak stronę dolną, i jeśli macie zwyczaj czynić to, co męskie i żeńskie jednością, aby to, co jest męskie nie było męskim, a to, co jest żeńskie nie było żeńskim; jeśli będziecie mieli zwyczaj czynić oczy jednym okiem, a jedną rękę dacie w miejsce ręki i nogę w miejsce nogi, i obraz w miejsce obrazu - wtedy wejdziecie do królestwa".

23 Rzekł Jezus: "Wybiorę was jednego z tysiąca i dwu z dziesięciu tysięcy; pozostaną jedną jednością".
24 Rzekli Mu uczniowie Jego: "Poucz nas o miejscu, w którym ty jesteś, ponieważ trzeba nam, abyśmy go szukali". Rzekł im: "Kto ma uszy, niech słucha. Istnieje światłość w człowieku światłości - on oświetla cały świat. Gdy nie oświetla, jest ciemność".
25 Rzekł Jezus: "Kochaj swego brata jak swą duszę, strzeż go, jak źrenicę swego oka".
26 Rzekł Jezus: "Widzisz drzazgę, która jest w oku twego brata, zaś belki, która jest w twoim oku nie dostrzegasz. Jeśli wyrzucisz belkę z twego oka, wtedy przejrzysz, aby wyciągnąć drzazgę z oka twego brata".
27 Rzekł Jezus: "Jeśli nie będziecie pościć na świecie, nie znajdziecie się przed królestwem. Jeśli nie uczynicie szabatu szabatem, nie zobaczycie Ojca".
28 Rzekł Jezus: "Stanąłem w środku świata i objawiłem się im w ciele. Znalazłem ich wszystkich pijanych. Nie znalazłem nikogo wśród nich spragnionego, a dusza moja bolała nad synami ludzkimi, gdyż są ślepi w swych sercach i nie przejrzą, że puści przyszli na świat i starają się wyjść z tego świata puści. Teraz jednak są pijani. Gdy odrzucą swoje wino, wtedy będą pokutować".
29 Rzekł Jezus: "Jeśli ciało powstało z powodu ducha, to cud; jeśli duch dla ciała, to jest cud cudów. Ale dziwię się temu: jak tak wielkie bogactwo zamieszkało w tej nędzy".
30 Rzekł Jezus: "W miejscu, w którym jest trzech bogów, tam są bogowie. Miejsce, gdzie dwu lub jeden jest, ja jestem z nim".
31 Rzekł Jezus: "Nie bywa prorok uznany w swej własnej wiosce, lekarz zwykle nie leczy tych, którzy go znają".
32 Rzekł Jezus: "Miasto zbudowane na wysokiej górze jest umocnione. Nie może upaść, ani nie będzie się mogło ukryć".
33 Rzekł Jezus: "To, co słyszysz jednym uchem i drugim uchem, głoś na waszych dachach. Nikt bowiem nie zapala lampy i nie stawia jej pod korcem, ani nie stawia jej w miejscu ukrytym, lecz zwykle stawia ją na świeczniku, aby każdy wchodzący i wychodzący widział jej światło".
34 Rzekł Jezus: "Jeśli ślepiec prowadzi ślepego, zazwyczaj obaj wpadają do dołu".
35 Rzekł Jezus: "Niemożliwe, aby ktoś wszedł do domu siłacza, pochwycił go przemocą, jeśli wpierw nie zwiąże jego rąk. Wtedy wywróci jego dom".
36 Rzekł Jezus: "Nie troszczcie się od rana do wieczora i od wieczora do rana, co włożycie na siebie".
37 Spytali uczniowie Jego: "Którego dnia objawisz się nam i którego dnia ujrzymy ciebie?" Odrzekł Jezus: "Jeśli będziecie mieli zwyczaj ukazywać nie wstydząc się te części ciała, które godzi się zakrywać, i będziecie brać szaty wasze i rzucać je pod wasze stopy, jak małe dzieci, i będziecie je deptać, wówczas ujrzycie Syna żywego i nie będziecie się bać".
38 Rzekł Jezus: "Wielekroć pragnęliście usłyszeć te słowa, które wam mówię i nie macie nikogo, od kogo byście je słuchali. Nadejdą dni, kiedy szukać mnie będziecie, a nie znajdziecie mnie".
39 Rzekł Jezus: "Faryzeusze i uczeni w Piśmie wzięli klucze poznania i ukryli je; nie weszli do środka i nie pozwolili wejść tym, którzy chcieli. Wy zaś stańcie się przebiegłymi, jak węże i czystymi, jak gołębie".
40 Rzekł Jezus: "Krzew winny zasadzono poza Ojcem, a ponieważ nie jest mocny, wyrwą go z korzeniami i zniszczeje".
41 Rzekł Jezus: "Temu, który coś ma w ręku, dodadzą, a temu, który nic nie posiada, i tę drobnostkę, którą ma, zabiorą".
42 Rzekł Jezus: "Bądźcie tymi, którzy przechodzą mimo!"

43 Rzekli Mu uczniowie Jego: "Kim jesteś, który nam to mówisz?" "W tym, co wam mówię, nie znajdujecie, kim jestem? Lecz staliście się jak Żydzi: lubią drzewo i nienawidzą jego owocu, i lubią owoc, a nienawidzą drzewa".
44 Rzekł Jezus: "Temu, kto bluźni przeciw Ojcu, będzie wybaczone, i temu, kto bluźni przeciw Synowi, będzie wybaczone. Temu zaś, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie wybaczone ani na ziemi, ani w niebie".
45 Rzekł Jezus: "Nie zbiera się winogron z cierni ani nie zbiera się fig z ostu. Nie dają one bowiem owocu. Dobry człowiek zwykle przynosi dobro ze swego skarbca, zły człowiek zwykle przynosi zło ze swego skarbca, który jest w jego sercu, i mówi zło, bowiem z obfitości serca przynosi zło"
46 Rzekł Jezus: "Od Adama aż do Jana Chrzciciela wśród zrodzonych z kobiet nie powstał wywyższony nad Jana Chrzciciela tak, aby jego oczy się nie łamały. Powiedziałem jednak: ten z was, który stanie się maluczkim, pozna królestwo i zostanie wywyższony nad Jana Chrzciciela".
47 Rzekł Jezus: "Niemożliwe, aby człowiek dosiadał dwu koni, aby napinał dwa łuki i niemożliwe, żeby sługa służył dwom panom: jednego będzie szanował, a drugiego będzie krzywdził. Człowiek zwykle nie pije starego wina i natychmiast nie pragnie pić wina młodego; zazwyczaj nie wlewa się młodego wina do starego bukłaka, by go nie zniszczyć. Nie przyszywa się starej łaty do nowej szaty, ponieważ powstanie rozdarcie".
48 Rzekł Jezus: "Jeśli dwaj zawrą pokój między sobą w tym samym domu, to powiedzą górze: 'Posuń się!', i ona się posunie".
49 Rzekł Jezus: "Błogosławieni samotni i wybrani - wy znajdziecie królestwo, ponieważ pochodząc z niego, ponownie tam wejdziecie".
50 Rzekł Jezus: "Jeśli pytają was, skąd jesteście, odpowiedzcie im: 'Przybyliśmy ze światłości, z miejsca, które jest światłością samą z siebie, która powstała i objawiła się w swych obrazach'. Jeśli będą wam mówili, kim jesteście, odpowiedzcie: 'Jesteśmy Jego synami i wybrańcami Ojca żywego'. Jeśli spytają was, jaki jest mak waszego Ojca w was, odpowiedzcie im: 'To jest ruch i odpocznienie'".
51 Spytali Go uczniowie Jego: "W którym dniu nastanie odpocznienie zmarłych i którego dnia nastanie nowy świat?" Odrzekł im: "To, czego wyczekujecie, nadeszło, ale wy tego nie wiecie".
52 Spytali Go uczniowie Jego: "Dwudziestu czterech proroków nauczało w Izraelu i wszyscy mówili o tobie". Odrzekł im: "Pozostawiliście tego, który żyje wśród was, a mówiliście o zmarłych".
53 Spytali Go uczniowie Jego: "Obrzezanie jest pożyteczne czy nie?" Odrzekł im: "Gdyby było potrzebne, ojcowie płodziliby obrzezanych w ich matkach, ale obrzezanie w Duchu znalazło prawdziwie pełny pożytek".
54 Rzekł Jezus : "Błogosławieni ubodzy, wasze jest królestwo niebieskie".
55 Rzekł Jezus: "Kto nie znienawidził swego ojca i swej matki, nie będzie moim uczniem; i kto nie znienawidził swych braci i swych sióstr, nie dźwiga swego krzyża tak, jak ja, nie będzie mnie godnym".
56 Rzekł Jezus: "Kto poznał świat, znalazł trupa, a kto znalazł trupa, świat nie jest go wart".
57 Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do człowieka, który ma dobre ziarno. Nieprzyjaciel jego przyszedł nocą i wrzucił kąkol do dobrego ziarna. Człowiek nie pozwolił wyrwać kąkolu i powiedział im: 'Abyście przychodząc wyrwać kąkol, nie wyrwali z nim i pszenicy. W dniu bowiem żniw, gdy ukaże się kąkol, zbierze się go [i] spali'".
58 Rzekł Jezus: "Błogosławiony człowiek, który cierpiał - znalazł życie".
59 Rzekł Jezus: "Przypatrzcie się temu, który żyje, dopóki żyjecie, abyście nie umarli, a nie starajcie się go widzieć nie mogąc się mu przypatrzeć".

60 O Samarytaninie, który niósł jagnię i szedł do Judei, rzekł do swych uczniów: "Ten z jagnięciem?" Odrzekli Mu: "Aby je zabić i zjeść". Rzekł im: "Jak długo ono żyje, on nie zje go, lecz jeśli je zabije, stanie się trupem". Powiedzieli Mu: "Inaczej tego nie może zrobić". Rzekł im: "Wy sami szukajcie dla siebie miejsca spokojnego, abyście nie stali się trupami i nie zjedzono was".
61 Rzekł Jezus: "Dwaj będą spoczywać na łożu: jeden umrze, drugi będzie żył". Rzekła Salome: "Ktoś ty, człowiecze? Czyjś? Wszedłeś na moje łoże i zjadłeś z mego stołu". Rzekł jej Jezus: "Ja jestem tym, który powstał z równego sobie: Dano mi to, co należy do mego Ojca". "Jestem twoją uczennicą". "Dlatego mówię: jeśli ktoś jest równy, wypełni się światłością, gdy się oddzieli, napełni się ciemnością".
62 Rzekł Jezus: "Tajemnice moje mówię godnym moich tajemnic. Co czyni twoja prawica, niech nie wie twoja lewica".
63 Rzekł Jezus: "Był człowiek zamożny, który miał wiele majętności. Powiedział: 'Będę używał moich majętności: siał, żął, sadził, napełniał swój skarbiec owocami, abym nie cierpiał niedostatku'. O tym właśnie myślał w swym sercu. I jednej nocy zmarł. Kto ma uszy, niech słucha".
64 Rzekł Jezus: "Pewien człowiek miał gości i gdy przygotował wieczerzę, posłał swego sługę, aby sprosił gości. Ten poszedł do pierwszego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odrzekł: 'Mam pieniądze u kupców, oni przyjdą do mnie wieczorem; pójdę, aby wydać im polecenia. Wymawiam się od wieczerzy'. Poszedł do drugiego i powiedział mu: 'Pan mój zaprosił ciebie'. Odrzekł mu: 'Kupiłem dom i proszą mnie na jeden dzień. Nie będę miał czasu'. Poszedł do innego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odrzekł mu: 'Mój przyjaciel będzie się żenił, a ja będę wydawał ucztę. Nie będę mógł przyjść. Usprawiedliwiam się od wieczerzy'. Poszedł do innego i powiedział mu: 'Pan mój zaprasza ciebie'. Odpowiedział mu: 'Kupiłem wieś, jestem w drodze, aby odebrać czynsz; nie będę mógł przyjść. Wymawiam się'. Sługa przyszedł, powiedział swemu panu: 'Ci, których zaprosiłeś na ucztę, wymówili się'. Rzekł pan do swego sługi: 'Wyjdź na drogi i tych, których znajdziesz, prowadź, aby wieczerzali; kupcy i handlarze nie wejdą do miejsca mego Ojca'".
65 Rzekł Jezus: "Pewien szlachetny człowiek miał winnicę i wynajął ją rolnikom, aby mu ją uprawiali i aby otrzymywał swój owoc od nich. Wysłał swego sługę, aby rolnicy dali mu owoc z winnicy. Oni pochwycili jego sługę, zbili go i o mało nie zabili. Sługa wrócił i powiedział to swemu panu. Rzekł pan: 'Może nie poznałeś ich'. Wysłał innego sługę do rolników winnicy. Zbili również tego drugiego. Wtedy pan wysłał swego syna i rzekł: 'Może będą mieli respekt dla mego syna'. Gdy rolnicy dowiedzieli się, że on jest dziedzicem winnicy, pochwycili go i zabili. Kto ma uszy, niech słucha".
66 Rzekł Jezus: "Pokażcie mi kamień, który odrzucili budujący. To jest kamień węgielny".
67 Rzekł Jezus: "Kto zna Pełnię będąc pozbawionym siebie, cierpi z braku Pełni".
68 Rzekł Jezus: "Błogosławieni jesteście, jeśli znienawidzą was i prześladują was, bo nie znajdą żadnego miejsca tam, gdzie was prześladowano".
69 Rzekł Jezus: "Błogosławieni, którzy znienawidzili siebie w swych sercach. Oni są tymi, którzy poznali Ojca w prawdzie. Błogosławieni głodni, aby nasycili żołądek tego, który pragnie".
70 Rzekł Jezus: "Gdy pozwolicie powstać tamtemu, co jest w was, wtedy to, co macie, uratuje was. Jeśli nie istnieje tamto, co jest w was, wtedy to, czego nie macie w sobie, uśmierci was".
71 Rzekł Jezus: "Zniszczę ten dom i nikt go nie odbuduje".
72 Rzekł jakiś człowiek do Niego: "Powiedz mym braciom, by podzielili się ze mną dobrami mego ojca". Odrzekł mu: "O człowiecze, kto mnie uczynił tym, który dzieli?" Zwrócił się do swych uczniów mówiąc im: "Czy jestem tym, który dzieli?"
73 Rzekł Jezus: "Oto obfite żniwo, robotników zaś niewielu. Proście Pana, aby wysłał robotników do żniwa".

74 Rzekł: "Panie, wielu jest wokół studni, a w studni nie ma nikogo".
75 Rzekł Jezus: "Wielu stoi przed drzwiami, ale nieliczni wejdą na gody".
76 Rzekł Jezus: "Królestwo mego Ojca podobne jest do kupca posiadającego towary, który znalazł perłę. Ów kupiec był mądry: sprzedał towary i kupił sobie za nie samą perłę. Wy sami szukajcie jego skarbca, który nie ustaje, który trwa; miejsca, do którego mól nie wpadnie ani robak go nie niszczy".
77 Rzekł Jezus: "Ja jestem światłością, która jest ponad wszystkimi. Ja jestem Pełnią, Pełnia wyszła ze mnie, Pełnia doszła do mnie. Rozłupcie drzewo, ja tam jestem. Podnieście kamień, a znajdziecie mnie tam".
78 Rzekł Jezus: "Dlaczego wyszliście na pole? Aby oglądać trzcinę kołyszącą się na wietrze i by oglądać człowieka ubranego w miękką szatę? Oto wasi królowie i wasi dostojnicy, ci są ubrani w miękkie szaty. A oni nie będą mogli poznać prawdy".
79 Rzekła Mu kobieta z tłumu: "Błogosławione łono, które cię nosiło i piersi, które cię karmiły". Odrzekł jej: "Błogosławieni ci, którzy usłyszeli słowa Ojca i zachowali je w prawdzie. Nadejdą bowiem takie dni, gdy powiecie: 'Błogosławione łono, które nie poczęło, i piersi, które nie karmiły'".
80 Rzekł Jezus: "Kto poznał świat, znalazł ciało. Kto zaś znalazł ciało, tego świat nie jest wart".
81 Rzekł Jezus: "Kto stał się bogatym, niech rządzi, a kto ma siłę, niech zaprzecza".
82 Rzekł Jezus: "Kto jest blisko mnie, blisko jest ognia, a kto jest daleko ode mnie, daleko jest od królestwa".
83 Rzekł Jezus: "Obrazy ukazują się człowiekowi, a światłość, która jest w nich, ukryta jest w obrazie światłości Ojca. On ujawni się, a jej obraz ukryty jest w Jego światłości".
84 Rzekł Jezus: "Gdy zobaczycie podobnego wam, zwykle cieszycie się. Jeśli jednak oglądacie wasze obrazy, które powstały przed wami, które nie umierają ani nie ukazują się - to jak wiele zniesiecie?"
85 Rzekł Jezus: "Choć Adam powstał z wielkiej siły i wielkiego bogactwa, jednak nie stał się godnym was, bo będąc godnym nie zakosztowałby śmierci".
86 Rzekł Jezus: "Lisy mają swoje nory i ptaki mają swoje gniazda, Syn Człowieczy zaś nie ma miejsca, aby skłonić głowę, odpocząć".
87 Rzekł Jezus: "Nieszczęsne jest ciało, które zależy od (innego) ciała i nieszczęsna dusza, która zależy od tych dwu".
88 Rzekł Jezus: "Aniołowie i prorocy przyszli do was i dadzą wam to, co wasze. A wy sami dacie im to, co jest w waszych rękach i powiecie sobie, którego dnia przyjdą i wezmą to, co jest ich?"
89 Rzekł Jezus: "Dlaczego myjecie zewnętrzną stronę czary i nie rozumiecie, że ten, który wykonał wnętrze czary, jest także twórcą strony zewnętrznej?"
90 Rzekł Jezus: "Przyjdźcie do mnie, dobre są moje ramiona i panowanie radosne, a znajdziecie odpocznienie dla siebie".
91 Rzekli Mu: "Powiedz nam, kim jesteś, abyśmy uwierzyli w ciebie". Odrzekł im: "Badacie oblicze nieba i ziemi, a tego przed wami nie poznaliście - to jest stosowny moment, którego nie potraficie zbadać",
92 Rzekł Jezus: "Szukajcie, a znajdziecie; ale tego, o co pytaliście w tych dniach, nie powiedziałem wam wtedy. Teraz chcę wam powiedzieć, a wy o to nie pytacie"
93 Nie dawajcie świętości psom, aby nie rzuciły jej na gnojowisko. Nie rzucajcie pereł świniom, aby nie pozostawiły ich [...].
94 Rzekł Jezus: "Kto szuka, znajdzie, a kto puka, otworzą mu".
95 Rzekł Jezus: "Jeśli macie miedziaki, nie dawajcie ich na lichwę, ale dajcie temu, który wam ich nie odda".

96 Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do kobiety, która wzięła trochę kwasu, wlała do mąki i zrobiła, z niego wiele chlebów. Kto ma uszy, niech słucha".
97 Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do kobiety niosącej dzban pełen mąki. Gdy szła daleką drogą, ucho dzbana oderwało się i mąka sypała się za nią na drogę. Nie wiedziała ani nie poznała straty. Gdy wróciła do domu, postawiła dzban na ziemi i stwierdziła, że jest pusty".
98 Rzekł Jezus: "Królestwo Ojca podobne jest do człowieka pragnącego zabić możnego pana. Wydobył miecz w swym domu i wbił go w ścianę, aby poznać, czy jego ręka będzie silna. Wówczas zabił możnego pana".
99 Powiedzieli Mu uczniowie: "twoi bracia i twoja matka stoją na zewnątrz". Rzekł im: "Ci oto, którzy wypełniają wolę mego Ojca, są moimi braćmi i moją matką. To oni wejdą do królestwa mego Ojca".
100 Pokazali Jezusowi [sztukę] złota, powiedzieli Mu: "Zwolennicy cesarza domagają się od nas podatków. Odrzekł im: "Dajcie cesarzowi, co cesarskie, dajcie Bogu, co jest boskie, a co jest moje, dajcie mi".
101 Ten, kto nie żywi nienawiści wobec swego ojca i swej matki, jak ja, nie będzie moim uczniem. I ten, kto nie kocha swego ojca i swej matki, jak ja, nie może być uczniem moim. Matka moja bowiem, która [...] zaś moja matka prawdziwa dała mi życie.
102 Rzekł Jezus: "Biada im, faryzeuszom, podobni są do psa leżącego w bydlęcym żłobie: ani nie je, ani bydłu jeść nie pozwala".
103 Rzekł Jezus: "Błogosławiony ten człowiek, który wie, skąd wejdzie złodziej, bo powstanie, zbierze swoją [...] i opasze się w biodrach, zanim on wejdzie".
104 powiedzieli Mu: "Chodź, módlmy się dzisiaj i pośćmy". Odrzekł Jezus: "Jaki grzech popełniłem lub w czym mnie pokonano? Lecz jeśli oblubieniec wejdzie do komnaty małżeńskiej, wtedy niech poszczą i modlą się".
105 Rzekł Jezus: "Kto pozna swego ojca i swoją matkę, tego nazwą synem rozpusty".
106 Rzekł Jezus: "Gdy macie zwyczaj czynić dwoje jednością, staniecie się synami człowieczymi i powiecie: 'Góro przesuń się', ona się przesunie".
107 Rzekł Jezus: "Królestwo podobne jest do pasterza posiadającego sto owiec. Jedna z nich, ta która była największa, zgubiła się. Pozostawił dziewięćdziesiąt dziewięć i szukał tej jednej, aż ją znalazł. Gdy zmęczył się, powiedział do owcy: 'Wolę ciebie niż tych dziewięćdziesiąt dziewięć'".
108 Rzekł Jezus: "Kto napił się z mych ust, stanie się takim, jak ja. Ja sam stanę się nim i tajemnice zostaną mu objawione".
109 Rzekł Jezus: "Królestwo podobne jest do człowieka, który ma na swym polu skarb, a nie wie o nim. Po śmierci pozostawił go swemu synowi. Syn nie wiedząc [o skarbie] wziął pole, sprzedał je, a ten, który je kupił, przyszedł i orząc [znalazł] skarb. Rozpoczął dawać pieniądze na procent tym, którzy je chcieli".
110 Rzekł Jezus: "Ten, kto znalazł świat stając się bogatym, niech sprzeciwi się światu".
111 Rzekł Jezus: "Niebo wywróci się i ziemia w waszej obecności, a żywy z Żywego nie ujrzy śmierci ani strachu, gdyż Jezus rzekł: "Kto znalazł samego siebie, tego świat nie jest wart".
112 Rzekł Jezus: "Biada temu ciału, które zależy od duszy. Biada tej duszy, która zależy od ciała".
113 Zapytali Go uczniowie Jego: "W jakim dniu nadejdzie królestwo?" "Ono nie nadejdzie wtedy, gdy go wyczekują. Nie będą mówić: 'Oto tutaj, albo oto tam', lecz królestwo Ojca rozszerza się na ziemi, a ludzie go nie widzą".
114 Rzekł im Szymon Piotr: "Niech Mariham odejdzie od nas. Kobiety nie są godne życia". Rzekł Jezus: "Oto poprowadzę ją, aby uczynić ją mężczyzną, aby stała się sama duchem

żywym, podobnym do was, mężczyzn. Każda kobieta, która uczyni siebie mężczyzną, wejdzie do królestwa niebios".